

Sygn. akt I ACa 200/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 maja 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Marzanna Góral

Sędziowie: SA Beata Kozłowska (spr.)

SO del. Dagmara Olczak-Dąbrowska

Protokolant: sekr. sądowy Sławomir Mzyk

po rozpoznaniu w dniu 8 maja 2019 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa Agencji (...) i (...)

w W.

przeciwko (...) Klubowi Sportowemu (...) z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 15 grudnia 2017 r., sygn. akt I C 348/15

I. oddala apelację,

II. zasądza od Agencji (...) i (...) w W. na rzecz (...) Klubu Sportowego (...) z siedzibą w W. kwotę 8100 (osiem tysięcy sto) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Dagmara Olczak-Dąbrowska Marzanna Góral Beata Kozłowska

Sygn. akt I ACa 200/18

UZASADNIENIE

Powódka Agencja (...) i (...) w W. dochodziła od pozwanego (...) Klubu Sportowego (...) w W. zapłaty kwoty 273 545,28 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 10 czerwca 2014 r. do dnia zapłaty wskazując, iż pozwany bezpodstawnie otrzymał od powoda pomoc finansową i z tego względu, na podstawie zapisów zawartej między stronami umowy, powinien ją zwrócić w całości wraz z należnymi odsetkami.

Pozwany (...) Klub Sportowy (...) w W. wniósł o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z dnia 15 grudnia 2017 roku Sąd Okręgowy w Warszawie:

1. **oddalił powództwo;**

2. zasądził od Agencji (...) i (...) z siedzibą w W. na rzecz (...) Klubu Sportowego (...) z siedzibą w W. kwotę 7 200 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

3. nakazał pobrać od Agencji (...) i (...) z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 676 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Swe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych i następujących ocenach prawnych:

Agencja (...) i (...) ((...)) przed akcesją Polski do Unii Europejskiej (UE) dysponowała środkami z funduszy europejskich, które mogły zostać wykorzystane na rozwój ośrodków wiejskich. (...) zainteresowana była, aby posiadane środki w ramach programu (...) zostały maksymalnie wykorzystane, dlatego podejmowała działania mające na celu zachęcenie podmiotów do skorzystania z dofinansowania z funduszy UE. O możliwości skorzystania ze środków finansowych (...) dowiedział się wójt gminy (...), któremu zależało na rozwoju podległej mu Gminy. Wójt gminy (...) organizował spotkania z przedstawicielami władz działających na terenie gminy, tj. przedstawicielami straży, klubów sportowych, stowarzyszeń oraz innymi osobami, które udzielały się społecznie w gminie i namawiał ich bądź to do założenia stowarzyszeń i do skorzystania ze środków w ramach programu (...), a jeżeli stowarzyszenia już istniały, to namawiał do skorzystania ze środków w ramach programu (...). Jednocześnie wójt gminy (...) oferował pomoc pracowników Gminy we wszystkich formalnościach dotyczących programu (...). Stowarzyszenia nie posiadały członków, którzy mogliby wypełniać formalności, zwłaszcza dokumentowe, wymagane w związku z programem. Władze istniejących na terenie Gminy stowarzyszeń, jak i osoby pracujące na rzecz Gminy społecznie, wyraziły zainteresowanie pozyskaniem dodatkowych środków na realizację swoich celów. Celami statutowymi (...) Klubu Sportowego (...) w W. było propagowanie i rozwój kultury fizycznej na terenie gminy (...).

Uchwałą zarządu (...) Klubu Sportowego (...) z dnia 19 grudnia 2003 r. przyjęto na członka wspierającego stowarzyszenie (...) oraz ustalono udział wspierającego w formie składki członkowskiej w kwocie 3 500 zł.

(...) w W. w dniu 22 grudnia 2003 r. zgłosił w Starostwie Powiatowym w (...) roboty budowlane polegające na remoncie pomieszczeń pod szatnią z ubikacjami przy gimnazjum w W..

W projekcie budżetu Gminy (...) na 2004 r. przyznano dotację dla (...) Klubu Sportowego (...) w W. w wysokości 183 400 zł.

W dniu 18 lutego 2004 r. (...) Klub Sportowy (...) w W. złożył do Agencji (...) i (...) w W. wniosek o pomoc finansową w ramach programu (...). Planowanym przedsięwzięciem była modernizacja pokrycia dachowego, okien, pomieszczeń sanitarnych, magazynu, boiska sportowego, placu zabaw i ogrodu, zakup koszy na śmieci, sprzętu komputerowego i sportowego, a także modernizacja bazy sportowo turystycznej (...) w W. Całkowity koszt przedsięwzięcia wnosić miał 317 320 zł, przy czym koszty kwalifikowane stanowiły kwotę 260 000 zł, zaś refundacja 130 000 zł i udział własny 187 200 zł, z czego 183 400 zł pochodzić miało z dotacji i darowizn ze źródeł niepublicznych natomiast 3 800 zł z innych źródeł niepublicznych.

Wniosek o dotację sprawdzany był przez pracowników Agencji. Pierwszej kontroli dokonywano w biurze regionalnym, gdzie oddelegowano pracowników Agencji. Podczas wizytacji pracownicy powoda sprawdzali w szczególności, to czy podane informacje są zgodne ze złożonym wnioskiem. W jej trakcie obecny był Wójt Gminy (...) oraz pracownik Gminy. Czynności wykonywane przez pracowników powoda były wprowadzane do systemu. W przypadku wątpliwości pracownicy Agencji kierowali pytania do biura prawnego w W.. W dalszej kolejności pracownicy powoda sprawdzali również protokoły pokontrolne, które musiały zostać zatwierdzone przez kierownictwo. Za kwestie merytoryczne związane z wnioskami odpowiedzialni byli wyznaczeni do tego pracownicy Agencji. J. B., będący pracownikiem Agencji biorącym udział w realizacji programu (...), kontrolował pracowników przeprowadzających wizytacje terenowe. Poza obowiązkami służbowymi przygotowywał na rzecz stowarzyszeń dokumentację przetargową potrzebną do realizacji zadań w ramach programu.

Uchwałą Rady Gminy (...) z dnia 31 marca 2004 r. Gmina (...) przystąpiła do (...) Klubu Sportowego (...).

W dniu 22 marca 2004 r. przedstawiciel Oddziału (...) w Ł. konsultował z Centralą sposób kwalifikowania środków stowarzyszeń w zależności od tego czy gmina ma udział w stowarzyszeniu czy nie. Przyjęto wtedy, że dotacja gminy mającej udział w stowarzyszeniu powinna być traktowana jako środki własne beneficjenta, natomiast gdy samorząd terytorialny nie ma udziału własnego w stowarzyszeniu, dotacja stanowi inne środki publiczne.

Rozstrzygnięciem Nadzorczym z dnia 7 maja 2004 r. Wojewoda(...) stwierdził nieważność Uchwały Rady Gminy (...) z dnia 31 marca 2004 r.

Stosownie do złożonego wniosku w dniu 27 czerwca 2004 r. Agencja (...) i (...) w W. zawarła w budynku Urzędu Gminy w (...) z (...) umowę dotyczącą warunków i trybu udzielenia przez Agencję pomocy finansowej beneficjentowi z funduszy Unii Europejskiej i funduszy krajowych – program (...), na realizację przedsięwzięcia polegającego na modernizacji pokrycia dachowego, okien, pomieszczeń sanitarnych, magazynu, boiska sportowego, placu zabaw i ogrodzenia, zakup koszy na śmieci, sprzętu komputerowego i sportowego. Umowa zabezpieczona została wekslem własnym in blanco wraz z deklaracją wekslową.

Prace ujęte we wniosku (...) o pomoc finansową w ramach programu (...) zostały w całości wykonane, zaś środki na ich realizację pochodziły m.in. z dotacji Gminy dla (...) Klubu Sportowego (...) w W. w wysokości 183 400 zł, która pochodziła z dochodów własnych gminy.

Zgodnie z umową z dnia 27 czerwca 2004 r. (...) złożył do Agencji (...) i (...) wniosek o płatność – przekazanie kwoty 128 900 zł, stanowiącej 50% kosztów przedsięwzięcia kwalifikowanych do refundacji ze środków programu (...).

W dniu 13 stycznia 2005 r. Agencji (...) i (...) przeprowadziła wizytację terenową w (...) Klubie Sportowym (...). Kontrolujący stwierdził, że zatwierdzony projekt był zgodny z zatwierdzonym wnioskiem i zawartą umową, wykorzystywany zgodnie z zatwierdzonym wnioskiem i zawartą umową, zrealizowany projekt był zgodny z zawartą umową i fakturami przedstawionymi do płatności, zakończony w terminie i zgodnie z harmonogramem.

W dniu 3 marca 2005 r. Agencja (...) i (...) wypłaciła na rzecz (...) dofinansowanie z programu (...) zgodnie z wnioskiem w kwocie 128 900 zł.

W dniu 20 października 2010 r. w (...) z siedzibą w W. przeprowadzono kontrolę doraźną w celu potwierdzenia realizacji projektu inwestycyjnego w ramach umowy z dnia 27 czerwca 2004 r.

Agencja (...) i (...) pismem z dnia 27 maja 2011 r. wypowiedziała umowę z dnia 27 czerwca 2004 r. Wypowiedzenie doręczone zostało (...) w dniu 2 czerwca 2011 r.

Wezwaniem do zapłaty z dnia 25 lipca 2011 r. (...) wezwała (...) do zapłaty kwoty 227 635,68 zł wynikającej z umowy z dnia 27 czerwca 2004 r.

Pismem z dnia 13 czerwca 2012 r. w wyniku analizy sprawy przez (...) po odwołaniu (...) z dnia 16 października 2011 r. dotyczącego wypowiedzenia umowy o pomoc finansową, Agencja poinformowała beneficjenta o negatywnym rozpatrzeniu odwołania.

Wezwaniem do zapłaty z dnia 20 czerwca 2012 r. (...) wezwała (...) do zapłaty kwoty 244 023,64 zł wynikającej z umowy z dnia 27 czerwca 2004 r.

Wnioskiem datowanym na dzień 31 stycznia 2013 r. (...) wystąpiła do Sądu Rejonowego w Wieluniu przeciwko (...) o zawiązanie do próby ugodowej.

Ostatecznym wezwaniem do zapłaty z dnia 26 maja 2014 r. (...) wezwała wystawcę weksła do osobistego stawiennictwa w siedzibie oddziału (...) w Ł. w celu zapłaty sumy wekslowej w kwocie 273 545,28 zł z weksła stanowiącego zabezpieczenie zwrotu należności z tytułu umowy z dnia 27 czerwca 2004 r.

Sąd Okręgowy odmówił wiarygodności i mocy dowodowej zeznaniom świadka A. W. (1), zeznaniom świadka A. W. (2), zeznaniom świadka K. J., zeznaniom świadka P. T., zeznaniom świadka M. Ś. oraz zeznaniom świadka P. S..

Sąd Okręgowy wskazał, że oddalił wnioski powoda o dopuszczenie dowodu z opinii biegłych, albowiem dowód ten miałby zostać dopuszczony na ustalenie okoliczności niemających znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, ponadto bezprzedmiotowe byłoby przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego ze względu na znaczny upływ czasu, gdyż projekty i prace wykonane zostały w latach 2004-2005, natomiast obecnie nie ma możliwości ustalenia stanu z lat ubiegłych.

Sąd oddalił wniosek pozwanej o dopuszczenie dowodu z oględzin, albowiem w ocenie Sądu bezprzedmiotowe byłoby przeprowadzenie dowodu z oględzin ze względu na znaczny upływ czasu, gdyż projekty i prace wykonane zostały w latach 2004-2005, natomiast obecnie na podstawie oględzin nie ma możliwości ustalenia stanu z lat ubiegłych.

Sąd Okręgowy wskazał, że w pierwszej kolejności należało odnieść się do podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia, w zakresie którego pozwany powołał się na Rozporządzenie Rady (...) z 18 grudnia 1995 r. w sprawie ochrony interesów finansowych Wspólnot Europejskich. Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z art. 3 ust. 1 tego Rozporządzenia, okres przedawnienia wynosi cztery lata od czasu dopuszczenia się nieprawidłowości określonej w art. 1 ust. 1. Zasady sektorowe mogą jednak wprowadzić okres krótszy, który nie może wynosić mniej niż trzy lata. W przypadku nieprawidłowości ciągłych lub powtarzających się, okres przedawnienia biegnie od dnia, w którym nieprawidłowość ustała. W przypadku programów wieloletnich okres przedawnienia w każdym przypadku biegnie do momentu ostatecznego zakończenia programu. Ten w niniejszej sprawie nastąpił w chwili zakończenia wszystkich prac, tj. w 2005 r.

Zdaniem Sądu Okręgowego, w niniejszej sprawie brak jest podstaw do zastosowania czteroletniego terminu przedawnienia. Program (...) jest programem wieloletnim, a zatem czteroletni termin przedawnienia badać należy od chwili jego zakończenia. Rozporządzenie nie wskazuje co należy rozumieć przez zakończenie programu. W ocenie Sądu Okręgowego w zaistniałej sytuacji przyjąć należy, że w przypadku wieloletniego programu, z jego zakończeniem mamy do czynienia w sytuacji, w której dojdzie do wykonania wszystkich zobowiązań nałożonych daną umową. W niniejszej sprawie będzie to data, w której Agencja przekazała Stowarzyszeniu środki związane z rozliczeniem prowadzonych inwestycji, tj. 3 marca 2005 r. Nawet jeżeli przyjąć powyższą datę, to nie ma podstaw do uwzględnienia zarzutu przedawnienia. Zgodnie bowiem z art. 3 ust. 3 Rozporządzenia, Państwa Członkowskie mogą w odmienny sposób określić czas biegu przedawnienia, byleby nie był on krótszy niż 4 lata. Mając to na uwadze należy przejść na grunt kodeksu cywilnego, na podstawie którego nie sposób uznać, aby roszczenie uległo przedawnieniu. Zgodnie z art. 118 k.c., jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej – trzy lata. Niewątpliwie roszczenie z jakim wystąpiła Agencja nie jest roszczeniem okresowym, albowiem świadczenie polegało na jednorazowej dotacji, zaś działalności Agencji nie można utożsamiać z prowadzeniem działalności gospodarczej.

Działalność powodowej (...) nie jest zatem działalnością gospodarczą w rozumieniu art. 118 k.c. Istotne jest również, że okres trzyletni został wyeliminowany przez przywołane wcześniej Rozporządzenie. Tym samym należałoby uznać, że na gruncie przepisów kodeksu cywilnego okres przedawnienia niniejszej sprawie wynosi lat 10.

Jednakże Sąd Okręgowy wskazał, że dotacje wypłacone przez powoda są środkami publicznymi. Z racji tego, że przekazane kwoty stanowiły środki publiczne, pomimo że zawarcie, obowiązywanie i rozwiązanie umowy nastąpiło w ramach umowy cywilnoprawnej, to żądanie zwrotu przekazanej należności, z racji jej charakteru, jest żądaniem zwrotu należności publicznoprawnej. W związku z powyższym zarzut przedawnienia należy rozpoznać przy zastosowaniu przepisów dotyczących zwrotu należności publicznoprawnych.

Zgodnie z art. 187 Ustawy o finansach publicznych, wydatki związane z realizacją danego programu dokonywane są zgodnie z procedurami określonymi w umowie międzynarodowej lub innymi procedurami obowiązującymi przy ich wykorzystaniu. Z racji braku szczególnych regulacji w tej kwestii, zasadnym jest z przyjęcie przepisów ordynacji podatkowej, do której odsyła przywołana ustawa. Zgodnie z ordynacją podatkową, okres przedawnienia wynosi 5 lat, licząc od końca roku kalendarzowego, w którym upłynął termin płatności podatku (por. art. 70 o.p.). W niniejszej sprawie okres ten winien być liczony od daty wypowiedzenia, a więc od dnia 2 czerwca 2011 r. Tym samym powód miał pięć lat na dochodzenie przedmiotowego roszczenia. Z uwagi na fakt, że pozew został złożony w dniu 23 marca 2015 r., podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia należało uznać za nieuzasadniony.

W ocenie Sądu Okręgowego podstawy żądania powodowej Agencji nie mógł stanowić dołączony do pozwu weksel, albowiem nie wynika z niego, aby osoby podpisujące weksel działały w imieniu pozwanego (...) Klubu Sportowego (...).

W takiej sytuacji należało przejść do rozważań dotyczących stosunku podstawowego łączącego (...) z pozwanym (...)

Zgodnie z § 9 umowy, Agencja mogła odmówić pomocy finansowej, a w przypadku wypłaty pomocy, zobowiązać Beneficjenta do jej zwrotu w całości, jeżeli wystąpi jeden z przypadków wymienionych w pkt. a - m § 9 umowy. W razie wystąpienia choćby jednego z tych przypadków, Agencja zastrzegła sobie w § 10 prawo do wypowiedzenia umowy ze skutkiem natychmiastowym oraz wezwanie Beneficjenta do zwrotu kwoty otrzymanej pomocy wraz z odsetkami w wysokości określonej jak dla zaległości podatkowych, liczonymi od daty przekazania przez Agencję pomocy na rzecz Beneficjenta, w terminie 14 dni od otrzymania wezwania.

Niewątpliwie biorąc pod uwagę zgromadzony w sprawie materiał dowodowy Sąd doszedł do przekonania, że brak było podstaw do wypowiedzenia przez powodową Agencję umowy z dnia 27 czerwca 2004 r. zawartej z (...), albowiem nie zostały spełnione przesłanki wymienione w § 9 umowy.

Zgodnie z art. 354 § 1 k.c., dłużnik winien wykonać zobowiązanie zgodnie z jego treścią i w sposób odpowiadający jego celowi społeczno-gospodarczemu oraz zasadom współżycia społecznego, a jeżeli istnieją w tym zakresie ustalone zwyczaje, także w sposób odpowiadający tym zwyczajom. Przepis ten dotyczy wykonania wszystkich obowiązków stron wynikających z umowy.

Odnosząc się do pierwszego z podnoszonych przez powódkę zarzutów, w ocenie Sądu Okręgowego, Agencja nie wykazała, aby pozwany na etapie składania wniosku lub podczas realizacji inwestycji wprowadził (...) w błąd lub naruszył zasady konstruowania budżetu przedsięwzięcia. Jak ustalono, pozwany (...) spełniał wszelkie wymogi konieczne do wystąpienia z wnioskiem o dofinansowanie. Ze złożonej przez pozwanego klub sportowy dokumentacji wynikało w sposób jednoznaczny, że środki jakimi dysponuje w większości pochodzą ze środków własnych Gminy (...). We wniosku wprost pozwany napisał, że środki własne pochodzą z „dotacji z Urzędu Gminy”. Niewątpliwie, dofinansowanie z programu (...) mogło stanowić 50% całkowitego kosztu przedsięwzięcia i stanowiło tzw. koszty kwalifikowane. Aby środki te mogły zostać uznane za własne środki Beneficjenta, Agencja wymogła na Gminie (...) obowiązek przystąpienia do Stowarzyszeń korzystających z programu (...). Z tego też względu Gmina (...) podjęła uchwałę o przystąpieniu do stowarzyszeń. Nieprawidłowość takiego działania stwierdził Wojewoda (...) w rozstrzygnięciu nadzorczym, którym stwierdzono nieważność uchwały Gminy o przystąpieniu m.in do pozwanego (...) Informacja ta została opublikowana w Wojewódzkim Dzienniku Urzędowym oraz w Biuletynie Informacji Publicznej. Była to informacja powszechnie znana, co prowadzi do wniosku, że powodowa Agencja o niej wiedziała, a przynajmniej dochowując podstawowej staranności powinna się o niej dowiedzieć. O ile zdaniem Sądu Okręgowego można uznać, że przedstawiciele (...) mogli nie posiadać wiedzy co do decyzji Wojewody (...), o tyle brak tej wiedzy po stronie powoda nie może przemawiać na jego korzyść. Dlatego też za nieuprawnione uznać należy twierdzenie powódki, jakoby pozwany wprowadził Agencję w błąd lub nieprawidłowo skonstruował budżet projektu. Uchwałę Rady Gminy o przystąpieniu m.in do pozwanego(...) uchylono 7 maja 2004 r., tymczasem (...) umowę z pozwanym podpisała w dniu 27 czerwca 2004 r. Nie sposób zatem przyjąć, że pozwany celowo wprowadził Agencję w błąd, skoro powodowa Agencja wiedziała o rozstrzygnięciu nadzorczym Wojewody (...), a przynajmniej dochowując należytej staranności powinna się o niej dowiedzieć.

Zaznaczyć należy, iż Sąd oceniając powyższe zarzuty powoda miał na względzie to, iż (...) zależało, aby unijne środki finansowe zostały wykorzystane w pełni. W tym celu Agencja sprzyjała podmiotom, które chciały je wykorzystać. Stąd m.in. pojawiła się propozycja przystąpienia przez Gminę do stowarzyszeń i klubów sportowych. W ten sposób Agencja mogła zakwalifikować część środków przekazanych przez Gminę jako środki własne. W ocenie Sądu w zaistniałej sytuacji brak jest podstaw do uznania, że to pozwany ponosi winę za powstanie powyższej nieprawidłowości, skoro to powód określał wymogi, jakim powinno się sprostać w związku z ubieganiem się o pomoc finansową. Niezależnie od tego czy uchwała o przystąpieniu do (...) zostałaby uchylona czy nie, przystąpienie przez gminę (...) do klubu nie zmieniało publicznego charakteru środków pochodzących od tej gminy. Tym samym uchybienie polegające na niewłaściwym zakwalifikowaniu środków leżało po stronie pracowników Agencji.

W dalszej kolejności, przechodząc do oceny zarzutu niewłaściwego wykonania prac zgłoszonych we wniosku zdaniem Sądu okoliczność ta nie została przez powoda wykazana w toku postępowania. Ponadto powód nie oparł wypowiedzenia umowy na zarzucie niezrealizowania lub niepełnego zrealizowania przedsięwzięcia. Analiza materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, zgodnie z poczynionymi ustaleniami, jednoznacznie prowadzi do wniosku, że wszelkie prace budowlane jakie zostały przez (...) zgłoszone we wniosku, wykonane zostały w sposób pełny i prawidłowy. Zaznaczyć należy, iż w momencie składania pozwolenia na budowę lub w trakcie realizacji przedsięwzięcia, powodowa Agencja nie zgłaszała zastrzeżeń, a także nie sygnalizowała nieprawidłowości. Prawidłowość wykonania prac została potwierdzona stosownymi protokołami odbioru. Fakt wykonania prac modernizacyjnych zgodnie z zakresem opisanym w umowie wynika z zeznań świadków oraz przedłożonych do akt sprawy dokumentów, a także zdjęć. Podkreślenia wymaga, że pomimo złożenia przez pozwanego w starostwie zgłoszenia innej treści niż we wniosku, żadna z prac wykonana przez (...) nie została uznana za samowolę budowlaną. W ocenie Sądu istnienie zgłoszeń robót budowlanych o różnej treści nie wypełnia przesłanek żadnego z punktów § 9 umowy skutkującego utratą pomocy finansowej. Zdaniem Sądu powodowa Agencja nie wykazała, w jaki sposób rozbieżności w zgłoszeniu robót budowlanych wywarły wpływ na przyznanie pomocy, co było koniecznym warunkiem rozwiązania przez powoda umowy zgodnie z jej § 10 ust. 1.

Niewątpliwie strona powodowa nie zaoferowała Sądowi dowodów na okoliczność niewykonania lub nieprawidłowego wykonania prac. Co więcej, takie stanowisko Agencji pozostaje w sprzeczności z wcześniejszym stanowiskiem, zawartym w protokole z kontroli, uzupełnionym zeznaniami świadków oraz innymi dokumentami, pozwalającym na stwierdzenie, że prace objęte wnioskiem zostały w pełni wykonane.

Z tych wszystkich względów Sąd doszedł do przekonania, że powództwo w niniejszej sprawie należało oddalić w całości, o czym orzeczono w pkt. 1 wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. Z kolei na kwotę opisaną w pkt. 3 wyroku składają się kwoty tymczasowo poniesione przez Skarb Państwa.

Apelację od tego wyroku wniósł powód.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1). naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. mające wpływ na wynik sprawy poprzez zaniechanie wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego, zgodnie z logiką i doświadczeniem życiowym wobec rozbieżności pomiędzy zgłoszeniem robót budowlanych złożonym faktycznie przez pozwanego w Starostwie Powiatowym w W., a dostarczoną do powodowej Agencji wraz z wnioskiem o pomoc finansową kopią zgłoszenia robót budowlanych, które miało rzekomo zostać złożone przez pozwanego w Starostwie Powiatowym w W., a w konsekwencji naruszenie art. 232 k.p.c. poprzez przyjęcie, że powód nie wywiązał się z obowiązku udowodnienia okoliczności, z której wywodzi skutki prawne, iż pozwany wprowadził go w błąd poprzez składanie fałszywych lub nierzetelnych dokumentów czy oświadczeń, które miały wpływ na przyznanie pomocy, podczas gdy powód przedstawił dokumenty ze Starostwa Powiatowego w W., które potwierdzały, że wraz z wnioskiem o pomoc finansową pozwany złożył nierzetelne i stwierdzające nieprawdę dokumenty;

2). naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. mające wpływ na wynik sprawy poprzez zaniechanie wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego zgodnie z logiką i doświadczeniem życiowym i w konsekwencji przyjęcie, iż pozwany nie składał do powodowej Agencji fałszywych bądź nierzetelnych dokumentów czy oświadczeń, które miały wpływ na przyznanie pomocy, z pominięciem istotnej części materiału dowodowego w postaci wyroku karnego z dnia 1 lutego 2016 r. Sądu Okręgowego w Sieradzu II Wydział Karny, z którego wynika, że większość dokumentów i oświadczeń składanych przez pozwanego na etapie składania wniosku o pomoc finansową, a także na etapie składania wniosku o płatność, było nierzetelnych i stwierdzało nieprawdę, a w konsekwencji naruszenie art. 11 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie, wobec przyjęcia przez Sąd I instancji, że powód nie udowodnił nierzetelności dokumentacji składanej powodowi przez pozwanego;

3). naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. mające wpływ na wynik sprawy poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, wobec przyznania wiary zeznaniom świadków pozwanego, pomimo twierdzeń świadków, że nie pamiętają, nie wiedzą, nie działali w tym stowarzyszeniu, nie mieli wglądu w dokumentację wykonania zakresu rzeczowego inwestycji;

4). naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. mające wpływ na wynik sprawy poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, wobec odmówienia przez Sąd I instancji wiary ustaleniom poczynionym przez Sąd Okręgowy w Sieradzu II Wydział Karny w sentencji wyroku z dnia 1 lutego 2016 r., co do faktu popełnienia przestępstwa przez D. F. (1) i poprzez poświadczenie nieprawdy w następujących dokumentach: protokole odbioru wykonanych robót z dnia 19.07.2004 r. i w protokole odbioru wykonanych robót z dnia 31.08.2004 r., protokole technicznego odbioru robót budowlanych z dnia 31.08.2004 r., kosztorysie powykonawczym z dnia 31 sierpnia 2004 r. oraz oświadczeniach na odwrocie faktur nr (...) z dnia 19.07.2004 r. nr (...) z dnia 31.08.2004 r.;

5). naruszenie art. 11 k.p.c. w związku z art. 233 § 1 k.p.c. mające wpływ na wynik sprawy poprzez bezpodstawne przyjęcie, iż powód nie udowodnił, iż dokumentacja sporządzona przez pozwanego albo na zlecenie pozwanego jest nierzetelna, podczas gdy sentencja wyroku z dnia 1 lutego 2016 r. Sądu Okręgowego w Sieradzu II Wydział Karny w zakresie przestępstw popełnionych przez D. F. (1) inspektora nadzoru inwestorskiego zatrudnionego przez stowarzyszenia, w tym pozwanego jednoznacznie wskazuje na nierzetelność dokumentacji przedstawionej przez pozwanego do weryfikacji powodowi przed przyznaniem przez powoda dotacji i po jej przyznaniu i przed wypłatą dotacji (fałsz intelektualny, i poświadczenie nieprawdy przez skazanego Pana D. F. (1) zatrudnionego przez pozwanego w protokole odbioru wykonanych robót z dnia 19.07.2004 r. i w protokole odbioru wykonanych robót z dnia 31.08.2004 r., protokole technicznego odbioru robót budowlanych z dnia 31.08.2004 r., kosztorysie powykonawczym z dnia 31 sierpnia 2004 r. oraz oświadczeniach na odwrocie faktur nr (...) z dnia 19.07.2004 r. nr (...) z dnia 31.08.2004 r.;

6). naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. mające wpływ na wynik sprawy poprzez błędną ocenę dowodów tj. wyprowadzenie z materiału dowodowego wniosków z niego niewynikających, a mianowicie, że częściowe albo całkowite nie wykonanie zakresu rzeczowego inwestycji nie ma znaczenia w niniejszej sprawie, w kontekście nierzetelności dokumentacji będącej podstawą wypowiedzenia umowy dotacji, w szczególności nierzetelności zgłoszeń budowlanych oraz zaistnienia fałszu intelektualnego i poświadczenia nieprawdy przez skazanego Pana D. F. (1) - inspektora nadzoru inwestorskiego zatrudnionego przez pozwanego w protokole odbioru wykonanych robót z dnia 19.07.2004 r. i w protokole odbioru wykonanych robót z dnia 31.08.2004 r., protokole technicznego odbioru robót budowlanych z dnia 31.08.2004 r., kosztorysie powykonawczym z dnia 31 sierpnia 2004 r. oraz oświadczeniach na odwrocie faktur nr (...) z dnia 19.07.2004 r. nr (...) z dnia 31.08.2004 r.;

7). naruszenie art. 244 k.p.c. poprzez nieustalenie Sąd I instancji na podstawie dokumentu urzędowego, tj. wyroku karnego z 1 lutego 2016 r., iż D. F. (1) - inspektor nadzoru inwestorskiego zatrudniony przez pozwanego potwierdził nieprawdę w następujących dokumentach: w protokole odbioru wykonanych robót z dnia 19.07.2004 r. i w protokole odbioru wykonanych robót z dnia 31.08.2004 r., protokole technicznego odbioru robót budowlanych z dnia

31.08.2004 r., kosztorysie powykonawczym z dnia 31 sierpnia 2004 r. oraz oświadczeniach na odwrocie faktur nr (...) z dnia 19.07.2004 r. nr (...) z dnia 31.08.2004 r.;

8). naruszenie art. 278 § 1 k.p.c. poprzez niepowołanie w sprawie biegłego sądowego z zakresu budownictwa lądowego, tj. gdyż sprawa inwestycji budowlanej wymagała wiadomości specjalnych, których nie posiada Sąd, ani strony postępowania;

9). naruszenie art. 11 k.p.c. mające wpływ na wynik sprawy poprzez jego niezastosowanie na skutek nieprzyjęcia za udowodnione faktu stwierdzonego w sentencji wyroku z dnia 1 lutego 2016 r. który stwierdza, iż D. F. (1) - inspektor nadzoru inwestorskiego zatrudniony przez pozwanego potwierdził nieprawdę w następujących dokumentach: w protokole odbioru wykonanych robót z dnia 19.07.2004 r. i w protokole odbioru wykonanych robót z dnia 31.08.2004 r., protokole technicznego odbioru robót budowlanych z dnia 31.08.2004 r., kosztorysie powykonawczym z dnia 31 sierpnia 2004 r. oraz oświadczeniach na odwrocie faktur nr (...) z dnia 19.07.2004 r. nr (...) z dnia 31.08.2004 r., a więc dokumenty te były nierzetelne, co potwierdza zasadność wypowiedzenia umowy pozwanemu przez powoda;

10. naruszenie art. 353¹ k.c. poprzez błędną wykładnię tego przepisu i bezpodstawne przyjęcie, iż istnienie dwóch różnych dokumentów - zgłoszeń budowlanych o różnej treści nie wypełnia przesłanek zawartych w wypowiedzeniu umowy skutkującego utratą pomocy finansowej, podczas gdy stworzenie przez pozwanego dwóch zgłoszeń budowlanych odmiennej treści i przesłanie jednego do powoda, jako załącznik do wniosku o pomoc finansową, a drugiego do Starostwa Powiatowego w W. jest wystarczającą podstawą faktyczną i prawną do wypowiedzenia umowy dotacji łączącej strony i żądania zwrotu dotacji;

11). naruszenie art. 353¹ k.c. poprzez błędne zastosowanie tego przepisu i bezpodstawne przyjęcie, iż fakt że prawomocnym wyrokiem z dnia 1 lutego 2016 r. Pan D. F. (1) - zatrudniony przez pozwanego inspektor nadzoru inwestorskiego pozwanego potwierdził nieprawdę w następujących dokumentach: w protokole odbioru wykonanych robót z dnia 19.07.2004 r. i w protokole odbioru wykonanych robót z dnia 31.08.2004 r., protokole technicznego odbioru robót budowlanych z dnia 31.08.2004 r., kosztorysie powykonawczym z dnia 31 sierpnia 2004 r. oraz oświadczeniach na odwrocie faktur nr (...) z dnia 19.07.2004 r. nr (...) z dnia 31.08.2004 r., a więc dokumenty te były nierzetelne, co potwierdza zasadność wypowiedzenia umowy pozwanemu przez powoda;

11). naruszenie art. 471 k.c., poprzez niezastosowanie tego przepisu i tym samym przerzucenie ciężaru dowodu na powoda w zakresie udowodnienia przez powoda, że pozwany złożył nierzetelne dokumenty w tym zgłoszenia budowlane, podczas gdy to pozwany zgodnie z rozkładem ciężaru dowodu określonym w art. 471 k.c. powinien udowodnić okoliczność, iż te dokumenty są rzetelne, w sytuacji gdy zgłoszenia budowlane mają tą samą datę i różny zakres przedmiotowy, gdyż wykonanie robót i prac nie objętych zgłoszeniem stanowi samowolę budowlaną w rozumieniu przepisów prawa materialnego budowlanego;

12). naruszenie art. 471 k.c. poprzez niezastosowanie tego przepisu, pomimo stwierdzenia prawomocnym wyrokiem z dnia 1 lutego 2016 r. Sądu Okręgowego w Sieradzu II Wydział Karny, iż Pan D. F. (1) - zatrudniony przez pozwanego inspektor nadzoru inwestorskiego pozwanego potwierdził nieprawdę w następujących dokumentach: w protokole odbioru wykonanych robót z dnia 19.07.2004 r. i w protokole odbioru wykonanych robót z dnia 31.08.2004 r., protokole technicznego odbioru robót budowlanych z dnia 31.08.2004 r., kosztorysie powykonawczym z dnia 31 sierpnia 2004 r. oraz oświadczeniach na odwrocie faktur nr (...) z dnia 19.07.2004 r. nr (...) z dnia 31.08.2004 r. a więc dokumenty te były nierzetelne, co potwierdza zasadność wypowiedzenia umowy pozwanemu przez powoda;

13). naruszenie art. 361 § 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie, tj. bezpodstawne przyjęcie iż nie zachodzi przeciętna przyczynowość w zakresie przyjęcia, iż pozwany przedstawił powodowi nierzetelne dokumenty, w tym zgłoszenia budowlane oraz dokumenty, w których skazany prawomocnym wyrokiem karnym - Pan D. F. (1) potwierdził nieprawdę: w protokole odbioru wykonanych robót z dnia 19.07.2004 r. i w protokole odbioru wykonanych robót z dnia 31.08.2004 r., protokole technicznego odbioru robót budowlanych z dnia 31.08.2004 r., kosztorysie

powykonawczym z dnia 31 sierpnia 2004 r. oraz oświadczeniach na odwrocie faktur nr (...) z dnia 19.07.2004 r. nr (...) z dnia 31.08.2004 r.;

14). naruszenie art. 362 § 1 k.c. poprzez nieprzyjęcie przez Sąd I instancji co najmniej 50 % przyczynienia się pozwanego do powstania po stronie powoda szkody na skutek przedstawienia powodowi nierzetelnych dokumentów, w tym zgłoszeń budowlanych oraz dokumentów, w których skazany prawomocnym wyrokiem karnym - Pan D. F. (1) potwierdził nieprawdę: w protokole odbioru wykonanych robót z dnia 19.07.2004 r. i w protokole odbioru wykonanych robót z dnia 31.08.2004 r., protokole technicznego odbioru robót budowlanych z dnia 31.08.2004 r., kosztorysie powykonawczym z dnia 31 sierpnia 2004 r. oraz oświadczeniach na odwrocie faktur nr (...) z dnia 19.07.2004 r. nr (...) z dnia 31.08.2004 r.;

15). naruszenie art. 6 k.c. w związku z 231 k.p.c. i art. 232 k.p.c., poprzez zastosowanie tego przepisu zamiast przepisu art. 471 k.c. w zakresie wymogu udowodnienia, że zgłoszenia budowlane są nierzetelne i wymaganie przez Sąd, aby powód udowodnił nierzetelność zgłoszeń budowlanych, w sytuacji gdy ciężar dowodu, iż zgłoszenia są rzetelne spoczywa na pozwanym, a nie powódzie, gdyż fakt nierzetelności zgłoszeń został przez powoda udowodniony-wykazany;

16). naruszenie art. 6 k.c. w związku z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przerzucenie ciężaru dowodu w zakresie udowodnienia nierzetelności zgłoszeń budowlanych na powoda, podczas gdy powód wykazał rozbieżność zgłoszeń budowlanych z tą samą datą ich sporządzenia, a pozwany nie wykazał przeciwdowodem, że zgłoszenia robót budowlanych były rzetelne, a jednocześnie istnieje w ramach stanu faktycznego sprawy fałsz intelektualny następujących dokumentów dokonany przez skazanego Pana D. F. (1): W protokole odbioru wykonanych robót z dnia 19.07.2004 r. i w protokole odbioru wykonanych robót z dnia 31.08.2004 r., protokole technicznego odbioru robót budowlanych z dnia 31.08.2004 r. kosztorysie powykonawczym z dnia 31 sierpnia 2004 r. oraz oświadczeniach na odwrocie faktur nr (...) z dnia 19.07.2004 r. nr (...) z dnia 31.08.2004 r.;

17). naruszenie art. 227 k.p.c. mające wpływ na wyniki sprawy poprzez jego nieuzasadnione zastosowanie do stanu faktycznego niniejszej sprawy i na jego podstawie oddalenie wniosku powoda o biegłego sądowego z zakresu budownictwa lądowego z uwagi na jego rzekomą nieprzydatność, na okoliczność nie mającą znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy oraz bezprzedmiotowość zdaniem Sądu tego dowodu dla rozstrzygnięcia sprawy ze względu na znaczny upływ czasu, co zdaniem Sądu uniemożliwia ustalenie stanu faktycznego z lat ubiegłych, co kłóci się z dopuszczeniem przez Sąd dowodów ze zdjęć bez daty i zeznań świadków na okoliczności z lat 2004-2005;

18). naruszenie art. 405 k.c. i art. 409 k.c. i nierozpoznanie roszczenia powoda w oparciu o art. 405 k.c. i art. 409 k.c., wskutek tego uchybienia doszło do nierozpoznania istoty sprawy tj. naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez nierozpoznanie roszczenia powoda z bezpodstawnego wzbogacenia.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty, powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i uwzględnienie powództwa w całości poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty dochodzonej pozwem wraz z odsetkami zgodnie z żądaniem pozwu oraz kosztów procesu za obie instancje, ewentualnie, o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Pozwany w odpowiedzi na apelację wniósł o oddalenie apelacji powoda.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda nie zasługuje na uwzględnienie.

Przede wszystkim nie można zgodzić się z zarzutem nierozpoznania istoty sprawy. Powód zażądał od pozwanego zwrotu przekazanej mu dotacji, powołując się na postanowienia zawartej przez strony umowy i w oparciu o postanowienia tej umowy Sąd Okręgowy dokonał oceny zasadności żądań powoda.

Prawdą jest, iż Sąd Okręgowy nie odniósł się do wskazywanej, jako alternatywna, podstawy roszczenia, tj. art. 409 k.c. Tym niemniej, należy przyjąć, że wynikało to z faktu, że sam powód wskazywał tę podstawę jedynie z tzw. ostrożności procesowej, argumentując, że świadczenie przekazane pozwanemu jest nienależne także na podstawie art. 405 k.c., bowiem pozwany naruszył normy moralne i prawne w takim stopniu, że należałoby stwierdzić nieważność umowy, która była podstawą przekazania dotacji. Sąd Okręgowy nie stwierdził nieważności umowy, zatem brak było podstaw do analizy roszczeń powoda na gruncie art. 405 i n. k.c., skoro ta podstawa wchodzi w grę wówczas, gdy stron nie wiąże stosunek zobowiązaniowy. Zatem zarzut nierozpoznania istoty sprawy uznać należy za chybiony.

Sąd Apelacyjny również na obecnym etapie postępowania nie dostrzega podstaw do stwierdzenia nieważności umowy w oparciu o art. 58 § 2 k.c. Brak jest bowiem podstaw do postawienia pozwanemu zarzutu wyłudzenia dotacji, na co wskazywał powód w uzasadnieniu zarzutu nieważności umowy.

Zatem jedynie na marginesie wskazać należy, iż powód w pkt 20 zarzutów apelacji błędnie wywodzi, że doszło do nierozpoznania istoty sprawy i fakt ten wiąże z naruszeniem art. 233 § 1 k.p.c., który to przepis zakreśla granice swobody sądu w ocenie przeprowadzonych w sprawie dowodów, zatem jego naruszenie nie może skutkować nierozpoznaniem istoty sprawy.

Powód w swej apelacji zakwestionował zakres przeprowadzonego w sprawie postępowania dowodowego, wskazując, że błędnie nie został uwzględniony jego wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu budownictwa lądowego. Odnosząc się do tego zarzutu należy przyznać rację powodowi, iż Sąd Okręgowy wykazał się pewną niekonsekwencją. Z jednej bowiem strony zarzucił powodowi, iż ten nie udowodnił, że prace które miały być objęte dofinansowaniem, nie zostały wykonane, z drugiej strony, oddalając wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego, w zasadzie uniemożliwił powodowi wykazanie tej okoliczności, dokonując dość arbitralnej oceny, że obecnie poczynienie ustaleń co do zakresu wykonanych prac, z uwagi na upływ czasu, nie jest możliwe.

Zgodzić się również należy z powodem, iż oparcie ustalenia, że prace ujęte w harmonogramie rzeczowo – finansowym, stanowiącym załącznik do zawartej przez strony umowy, zostały faktycznie wykonane m.in. na zeznaniach świadka D. F. (1), który, jak wynika z wyroku Sądu Okręgowego w Sieradzu z dnia 1 lutego 2016 r. został prawomocnie skazany za sfałszowanie dokumentów mających potwierdzać realizację prac, zdaje się świadczyć o zbyt pochopnym obdarzeniu zeznań tego świadka wiarygodnością. Tym niemniej, zdaniem Sądu Apelacyjnego, zachodzą w niniejszej sprawie istotne okoliczności, które czynią ustalenia co do tego, czy prace objęte harmonogramem rzeczowo – finansowym zostały faktycznie wykonane, zbędnymi.

Z twierdzeń powoda wynika bowiem, iż nieprawidłowości w udzieleniu dotacji zostały wykryte podczas kontroli doraźnej przeprowadzonej w październiku 2010 r. Były one na tyle poważne, że, zdaniem powoda, uzasadniały wypowiedzenie umowy. W piśmie z dnia 27 maja 2011 r. zawierającym oświadczenie o wypowiedzeniu umowy, powód co prawda powołując się na § 9 lit. h) i e) wskazał na złożenie przez beneficjenta fałszywych lub stwierdzających nieprawdę dokumentów, jednakże w uzasadnieniu oświadczenia o wypowiedzeniu powód wskazał na jedną nieprawidłowość, tj. brak prawidłowego złożonego zgłoszenia robót do Starostwa Powiatowego w W.. W uzasadnieniu powód wskazał, że podczas kontroli doraźnej w 2010 r. stwierdzono złożenie przez pozwanego dwóch zgłoszeń robót o różnej treści i podpisanych przez różne osoby. Żadnych innych zastrzeżeń co do dokumentacji złożonej wraz z wnioskiem o zawarcie umowy czy wraz wnioskiem o wypłatę dotacji, nie podniesiono w oświadczeniu o wypowiedzeniu umowy i żądaniu zwrotu dotacji.

Drugą podstawą wypowiedzenia umowy i żądania zwrotu dotacji było natomiast wyczerpanie limitu pomocy publicznej wskutek otrzymania dotacji od Gminy (...).

Ani w protokole kontroli z 2010 r. ani w wypowiedzeniu umowy z 27 maja 2011 r., ani nawet w pozwie, powód nie wskazał, że domaga się zwrotu środków z powołaniem się na przesłankę z § 9 lit. f czy g umowy, czyli na stwierdzenie niegodności pomiędzy złożonym przez beneficjenta wnioskiem o płatność a wykonanym zakresem przedsięwzięcia, czy niewykonaniem zobowiązania z § 7 ust. 1 umowy, czyli na brak, poza zgłoszeniem prac budowlanych w starostwie,

dokumentów potwierdzających realizację prac objętych dofinansowaniem, czy też fakt braku realizacji prac objętych harmonogramem rzeczowo - finansowym. Co istotne, również we wniosku o zawezwanie do próby ugodowej z dnia 1 lutego 2013 r., niewykonanie zakresu prac, których dotyczyła umowa, nie było podnoszone.

Twierdzenia o tym, że dokumenty mające potwierdzać realizację prac zostały sfałszowane i w związku z tym należy zbadać czy prace zostały wykonane w pełnym zakresie i w związku z tym zachodzi potrzeba przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego z zakresu budownictwa, zostały podniesione dopiero w toku niniejszego procesu, tj. w piśmie procesowym powoda z dnia 23 lipca 2015 r. (k. 179 i nast.).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego zarzut braku realizacji czy też niepełnej realizacji prac objętych harmonogramem rzeczowo – finansowym, który nie był przez powoda wskazany w wypowiedzeniu umowy, a został podniesiony dopiero w toku niniejszego procesu, po upływie 10 lat od daty przekazania dotacji, nie może być podstawą żądania zwrotu dotacji, zatem czynienie ustaleń co do okoliczności wskazywanych we wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego, było zbędne. Stąd podniesiony w apelacji zarzut naruszenia art. 278 k.p.c. uznać należy ostatecznie za niezasadny.

Te same uwagi należy odnieść do zarzutu przedstawienia przez pozwanego nierzetelnych dokumentów, w których świadek D. F. (1) i inspektor nadzoru pozwanego poświadczyl nieprawdę, tj. kosztorysu powykonawczego z dnia 31 sierpnia 2004 r. oraz oświadczeniach zamieszczonych na fakturach (ich odwrocie) nr(...) i (...). Fakt poświadczenia w tych dokumentach nieprawdy przez D. F. (1) nie może być podstawą żądania zwrotu dotacji w oparciu o zarzut braku realizacji czy też niepełnej realizacji prac objętych harmonogramem rzeczowo – finansowym, który nie był przez powoda wskazany w wypowiedzeniu umowy, a został podniesiony, tak jak zarzut niewykonania prac, dopiero w toku procesu - po upływie 10 lat od daty przekazania dotacji.

Zatem pomimo tego, iż słusznie powód wskazuje, iż Sąd Okręgowy zupełnie pominął fakt wydania przez Sąd Okręgowy w Sieradzu wyroku z dnia 1 lutego 2016 r. o sygn.. II K 76/15 skazującego osoby zaangażowane w proces pozyskiwania dotacji za czyny popełnione w związku z pozyskiwaniem dotacji i nie poczynił żadnych ustaleń co do treści tego wyroku, to jednak wyrok ten, jak zostało to już wyżej wskazane, o ile winien skłonić Sąd Okręgowy do większej ostrożności w daniu wiary osobom tym wyrokiem skazanym, o tyle sam fakt poświadczenia nieprawdy w dokumentach w tym wyroku wymienionych, nie może być, z przyczyn wyżej wskazanych, podstawą roszczenia o zwrot dotacji.

Wbrew twierdzeniom apelacji nie można postawić Sądowi Okręgowemu zarzutu naruszenia art. 11 k.p.c. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie wynika, by Sąd Okręgowy uznał, że wyrok skazujący wydany w sprawie karnej II K 76/15 nie wiązał go w niniejszej sprawie. Brak odwołania do treści wyroku należy raczej odczytywać jako wyraz uznania, że okoliczności te nie mają znaczenia dla oceny roszczeń powoda. Sąd Okręgowy nie odmówił również wiarygodności dowodowi z odpisu wyroku karnego, zatem nie doszło do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego jeśli powód po przeprowadzeniu kontroli doraźnej w październiku 2010 r. zdecydował się na złożenie w piśmie z dnia 27 maja 2011 r. oświadczenia o wypowiedzeniu umowy, wskazując podstawy takiego wypowiedzenia i żądania zwrotu dotacji, to uznać należy, iż jest on związany wskazanymi w wypowiedzeniu podstawami.

Nawet jednak przyjmując, że powód zachował prawo poszerzenia argumentacji uzasadniającej żądanie zwrotu dotacji, zdaniem Sądu Apelacyjnego, takie rozszerzenie podstaw zwrotu dotacji, uczynione po wielu latach od udzielania dotacji, nie może zasługiwać na ochronę, jeśli jest ono dokonane po upływie 10 lat od udzielenia dotacji. Ten dziesięcioletni okres jest o tyle istotny, że jest to, zdaniem Sądu Apelacyjnego, okres przedawnienia roszczenia o zwrot dotacji. Co prawda Sąd Okręgowy w niniejszej sprawie ostatecznie uznał, że właściwym terminem przedawnienia jest termin 5-letni, ale stanowisko to nie jest uprawnione. Za ugruntowany w orzecznictwie Sądu Najwyższego uznać należy pogląd, że cywilnoprawny charakter stosunków wynikających z umów stanowiących podstawę wypłaty dofinansowania ze środków wspólnotowych przesądza o poddaniu roszczenia o zwrot dofinansowania przedawnieniu właściwemu dla roszczeń cywilnych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 listopada 2013 r. IV CSK 161/13, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 maja 2015 r. I CSK 446/14, uchwała z dnia 6 kwietnia 2017 r. II CZP 117/16). Bieg 10-

letniego terminu przedawnienia rozpoczął się, zgodnie z treścią art. 120 k.c. od dnia następnego po wypłacie dotacji, bowiem już wówczas powód mógł wystąpić z żądaniem zwrotu dotacji. Dotacja została przekazana pozwanemu po realizacji robót. Gdyby zatem powód rzetelnie zweryfikował nie tylko przedstawione mu dokumenty, ale i zakres wykonanych prac, to już wówczas mógłby domagać się zwrotu dotacji, gdyby faktycznie prace objęte harmonogramem rzeczowo – finansowym nie były wykonane, bądź też stwierdzone zostało, że dokumenty złożone przez pozwanego jako beneficjenta stwierdzały nieprawdę lub były nierzetelne, o czym mowa w § 9 lit. h) umowy, czy też że stwierdzono nieprawidłowości w dokumentacji załączonej do wniosku o płatność, o czym mowa w § 9 lit. i) w związku z § 7 ust. 9 umowy. Wypłata dotacji nastąpiła dnia 3 marca 2005 r., zatem 10- letni termin liczony od dnia 4 marca 2005 r. upłynął 4 marca 2015, a powód po raz pierwszy swe twierdzenia o tym, że odstąpienie od umowy i żądanie zwrotu dotacji jest uzasadnione również z uwagi na niewykonanie zakresu prac, których dotyczyła umowa, czy przedstawienie nierzetelnych dokumentów, podniósł w piśmie z dnia 23 lipca 2015 r., a więc po upływie 10 letniego terminu przedawnienia.

Powracając zatem do kwestii podstaw wypowiedzenia umowy i żądania zwrotu dotacji wskazanych w piśmie powoda z dnia 27 maja 2011 r. stwierdzić należy, że pierwszą podstawą było przedstawienie dwóch różnych zgłoszeń robót w Starostwie Powiatowym w W. z 19 grudnia 2004 r. Trafnie jednak zauważył Sąd Okręgowy, iż pomimo tych rozbieżności budzących uzasadnione wątpliwości co do tego, czy prace budowlane, których dotyczyła umowa były faktycznie prawidłowo zgłoszone w Starostwie, nie zostało wykazane, by z tego powodu jakikolwiek organ uznał wykonane przez pozwanego prace za samowolę budowlaną, a tym samym nie nakazał ich rozbiórki.

Sama wadliwość zgłoszenia, a nawet brak zgłoszenia robót podniesiona po upływie 5 lat od realizacji robót, kiedy to przed wypłatą dotacji pracownicy powoda dokonywali weryfikacji podstaw do wypłaty środków, co więcej, kiedy to zarzut wadliwości zgłoszenia robót nie był nawet po przeprowadzeniu kontroli doraźnej w 2010 r. połączony z zarzutem niewykonania prac, nie może, zdaniem Sądu Apelacyjnego uzasadniać żądania zwrotu dotacji. W świetle tych okoliczności domaganie się zwrotu dotacji z tego powodu, uznać należy za sprzeczne z zasadami współzycia społecznego.

Kolejną podstawą żądania zwrotu dotacji wskazaną w piśmie powoda z dnia 27 maja 2011 r, zawierającym oświadczenie o wypowiedzeniu umowy, jest wyczerpanie limitu pomocy publicznej uprawniającego do przyznania dofinansowania w ramach Programu (...), a to z uwagi na uzyskanie dotacji od Gminy (...). Sąd Okręgowy analizując tę przyczynę uznał, że nie mogła ona uzasadniać wypowiedzenia umowy, bowiem nie zostały spełnione przesłanki z § 9 tej umowy.

Z tym stanowiskiem nie sposób się zgodzić. Rację ma bowiem powód wskazując, iż otrzymanie przez pozwanego dotacji z Gminy (...) jest uzyskaniem środków publicznych na realizację inwestycji. Środki uzyskane z Gminy wyczerpywały limit pomocy publicznej uprawniający do ubiegania się o przyznanie dofinansowania w ramach Programu (...). To oznacza, że wbrew stanowisku Sądu Okręgowego, pozwany Klub nie spełniał warunków uprawniających do ubiegania się o dofinansowanie.

Jednakże opisane przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku okoliczności, w jakich doszło do uzyskania przez pozwany klub dofinansowania, zdaniem Sądu Apelacyjnego, przesądzają o tym, że domaganie się zwrotu udzielonej dotacji również w oparciu o tę przesłankę, jest sprzeczne z zasadami współzycia społecznego. Dlatego też zaskarżony wyrok uznać należy za odpowiadający prawu.

Okoliczności te w istocie nie były sporne pomiędzy stronami. Niewątpliwie uzyskanie dotacji od Gminie (...) przez pozwany Klub, nastąpiło z naruszeniem prawa, o czym świadczy m.in. fakt, że osoby, które były zaangażowane w proces ubiegania się i udzielania dotacji, zostały skazane wyrokiem karnym za czyny przestępcze.

Zasadnie Sąd Okręgowy wskazał na rolę, jaką w tym procederze odegrali powodowa agencja i jej pracownicy. To ze strony agencji wysunięta została koncepcja, iż przystąpienie Gminy (...) do pozwanego stowarzyszenia, będzie skutkowało uznaniem, że dotacja udzielona przez Gminę (...), nie będzie traktowana jako uzyskanie pomocy ze środków publicznych. Nie było to liberalne, czy elastyczne podejście – było to podejście sprzeczne z prawem. Co więcej,

powodowa agencja od samego początku wiedziała, że środki przekazane przez Gminę to nie jakikolwiek wkład Gminy, jako członka stowarzyszenia, lecz dotacja ze środków publicznych. Nie bez znaczenia jest również fakt, iż dotacja udzielona przez powoda została przekazana pozwanemu po wykonaniu prac, a realizacja prac była kontrolowana przez pracowników powoda. Trafnie też wskazał Sąd Okręgowy, iż pozwany uzyskał dotację działając w zaufaniu do rad i wskazówek udzielanych przez pracowników powodowej agencji, jak i pracowników Gminy (...), którzy pomagali w działaniach związanych z uzyskaniem dotacji. Nie zostało również wykazane, by pozwany został kiedykolwiek poinformowany o orzeczeniu nadzorczym Wojewody, przesądzającym o tym, że Gmina (...) nie może przestąpić do innego stowarzyszenia niż stowarzyszenie jednostek samorządu. W tym stanie rzeczy domaganie się przez powoda zwrotu środków i to z przyczyn, które w istocie zostały zainicjowane i spowodowane przez powodową agencję i jej pracowników, jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

Nie jest zasadny zarzut naruszenia art. 6 k.c. w związku z art. 233 § 1 k.p.c., którego powód upatruje w przerzuceniu na niego ciężaru dowodu nierzetelności zgłoszenia budowlanego. Zdaniem Sądu Apelacyjnego za całkowicie chybiony uznać również należy zarzut naruszenia art. 471 k.c. mającego polegać na niezastosowaniu tego przepisu. Przepis art. 471 k.c. przyznaje roszczenie o naprawienie szkody, tymczasem powód nie dochodzi odszkodowania, lecz zwrotu udzielonej dotacji, gdyż jego zdaniem spełnione zostały przewidziane w umowie przesłanki do wypowiedzenia umowy i żądania zwrotu dotacji. Zatem powód, żądając zwrotu dotacji, domaga się w istocie wykonania zobowiązania umownego, o którym mowa w § 9 umowy. Dlatego też odwoływanie się do domniemań wynikających z art. 471 k.c. i rozkładu ciężaru dowodu w niniejszej sprawie, nie jest uzasadnione. Skoro powód dochodzi zwrotu dotacji, na nim w myśl art. 6 k.c. spoczywał ciężar dowodu zaistnienia podstaw do takiego żądania. Zatem również zarzut naruszenia art. 6 k.c. uznać należy za chybiony.

Skoro dochodzone przez powoda roszczenie nie obejmowało roszczenia odszkodowawczego, to nie jest uprawniony zarzut naruszenia art. 362 k.c., którego powód upatruje w nieuwzględnieniu przyczyniania się do powstania szkody.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny apelację powoda, jako bezzasadną, oddalił w oparciu o art. 385 k.p.c.

Na podstawie art. 98 k.p.c. Sąd Apelacyjny zasądził od Agencji (...) i (...) w W. na rzecz (...) Klubu Sportowego (...) z siedzibą w W. kwotę 8100 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego. Kwota ta obejmuje wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego ustalone w oparciu o § 2 pkt 7 w związku z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r. poz. 1800 ze zm.).

Dagmara Olczak-Dąbrowska Marzanna Góral Beata Kozłowska